

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Hanna Bartkowiak

**2 Protokolant: p.o. staż. Katarzyna Szymczak**

**3przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu J. D.**

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2021 r.

sprawyA. M.

oskarżonego z art. 220 § 1 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży

z dnia 27 kwietnia 2021 r., sygn. akt II K 50/19

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Chodzieży do ponownego rozpoznania.

Hanna Bartkowiak

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 848/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>		

**0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 27 kwietnia 2021 r., sygn. akt II K 50/19

**0.11.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**0.11.3. Granice zaskarżenia****0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# na niekorzyść

# w całości

# w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

**0.11.3.2. Podniesione zarzuty**

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **0.11.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

#### **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

##### **0.12.1. Ustalenie faktów**

<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty

**0.12.2. Ocena dowodów**

<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

**STANOWISKO SĄDU  
ODWOŁAWCZEGO WOBEC**

<b>ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
3.1.	<p>Obraza przepisów postępowania, tj. art. 170 § 3 kpk w zw. z art. 201 kpk poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego oskarżyciela publicznego złożonego na rozprawie w dniu 17 marca 2021 r. o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego z zakresu BHP, wobec stwierdzenia istotnych sprzeczności pomiędzy opiniami biegłych M. W. i P. S., a w szczególności dotyczących zakresu obowiązków pracodawcy wynikających z konieczności wykonania nadzoru nad pracownikiem przy pracach budowlanych, polegających na wykorzystywaniu szalunków systemu (...).</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Poruszając się w ramach zgłoszonego w apelacji oskarżyciela publicznego zarzutu odwoławczego w postaci naruszenia przepisów procedury mogącej mieć wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia kończącego proces, Sąd Okręgowy dopatrył się takich istotnych uchybień ze strony Sądu I instancji dotyczących postępowania dowodowego, które nie pozwalały na zaakceptowanie poczynionych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania w I instancji. Na dalszy plan zszedł w tej sytuacji sformułowany zarzut obrazy przepisów postępowania w postaci nierozpoznania wniosku prokuratora o przeprowadzenie</p>		

dowodu z kolejnej opinii biegłego z zakresu BHP.

W pierwszym rzędzie należało podkreślić, że niezwykle istotne dla odpowiedzialności karnej oskarżonego A. M. w przedmiotowej sprawie jest prawidłowe odtworzenie wydarzeń z udziałem pokrzywdzonego J. W. z dnia 13 stycznia 2017 r., poprzedzających przedmiotowy wypadek przy pracy. W celu jak najwierniejszego ustalenia stanu faktycznego, ze szczególną wnikliwością należało podejść do dowodów opisujących przebieg zadań zleconych przez oskarżonego pracownikom Sp. z o.o. (...) z P., związanych z demontażem szalunku typu (...) na terenie. Nie ulega wątpliwości, że ważnym elementem stanu faktycznego jest zachowanie oskarżonego A. M. - pracodawcy, który był jednocześnie osobą odpowiedzialną za zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Jak zaś wiadomo, jeśli niedopełnienie tychże obowiązków pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z narażeniem pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia, wówczas taka osoba ponosi odpowiedzialność karną za występki z art. 220 § 1 bądź § 2 kk. Istotne dla przesądzenia o odpowiedzialności karnej pracodawcy są także ustalenia na temat zachowania się samego pokrzywdzonego, stosowania się tego pracownika do poleceń oraz obowiązków z zakresu bhp. Postawa pracownika obok zakresu obowiązków osoby odpowiedzialnej za sprawy pracownicze z zakresu bhp, może bowiem mieć kardynalne znaczenie dla zasadności oskarżenia o występki z art. 220 § 1 i 2 kk. Jak wiadomo, na

pracodawcy ciąży szczególny prawny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi i jasno wynika on z art. 220 kk. Sąd orzekający powinien więc odpowiedzieć na pytanie, czy zachodzi związek normatywny między ustalonym zaniechaniem oskarżonego a skutkiem w postaci co najmniej narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, który to związek warunkuje odpowiedzialność karną oskarżonego z art. 220 kk. Odpowiedź na to pytanie musi zostać poprzedzona ustaleniami, że rzeczywiście nie dopełnił on obowiązków gwaranta niewystąpienia skutku ( por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2013 r., III KK 302/13, KZS 2015/7-8/22, LEX nr 1391454). W związku z tym, że w przedmiotowej sprawie ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące niedopełnienia obowiązków z zakresu bhp przez oskarżonego nie uwzględniały wszystkich dostępnych dowodów, zapadły wyrok uniewinniający był co najmniej przedwczesny. W obecnym stanie sprawy nie sposób przesądzać o odpowiedzialności karnej A. M.za zarzucony mu występki z art. 220 § 1 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Zdaniem Sądu Okręgowego okolicznością, która nadal nie została przez Sąd I instancji należycie zbadana jest kwestia precyzyjności polecenia demontażu szalunku wydanego pracownikom przez majstra A. K. oraz oskarżonego A. M.. Treść tego polecenia być zaś powinna punktem wyjścia do analizy zasadności postawionemu oskarżonemu zarzutu, że jako pracodawca nie dopełnił obowiązków dopuszczenia

pracownika do pracy przy użyciu systemu deskowania (...) bez przeprowadzenia wymaganego szkolenia z przepisów oraz zasad BHP przy stosowaniu tego typu szalunków z naruszeniem art. 237 §<sup>(3)</sup> 1 i 2 kp i art. 237<sup>(4)</sup> §1 kp oraz bez zapewnienia opracowania instrukcji bezpiecznego wykonywania robót przy szalunkach (...) i tym samym nie zapoznał z nią ww. pracownika, co stanowiło naruszenie art. 237<sup>(4)</sup> § 2 i 3 kp. Zaistniała sytuacja wymaga ostrej krytyki gdyż Sąd Rejonowy nie zrealizował wszystkich wytycznych określonych dla niego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu przy wyroku z dnia 10 stycznia 2019 r., uchylającym wyrok Sądu Rejonowego w Chodzieży w niniejszej sprawie (sygn. akt IV Ka 1098/18). Wskazania te były jasne: uzupełnić postępowanie dowodowe o konfrontację świadka M. K. z oskarżonym i określoną grupą świadków, co zostało wykonane tylko co do świadka A. K. oraz uzyskać z Państwowej Inspekcji Pracy protokoły przesłuchania świadków obecnych na miejscu wypadku jako pomoc dla oceny wiarygodności ich zeznań złożonych przed sądem, z czego Sąd I instancji również nie wywiązał się należycie. Jak wynika z akt sprawy, takie protokoły przesłuchania świadków zostały do akt włączone ale co do świadków B. L. i D. R. nie zostały one wprowadzone w prawidłowy sposób, tj. zaprezentowane na rozprawie i odczytane świadkom w trybie art. 391 § 1 kpk. Sytuacja wyglądała następująco: świadek B. L. został przesłuchany na rozprawie w Sądzie Rejonowym w Chodzieży w dniu 27 maja 2019 r. (k. 525), a dopiero po rozprawie w dniu 27 lipca 2020 r. wydano konkretne zarządzenie o zwrócenie



się do Państwowej Inspekcji Pracy o protokoły przesłuchania świadków M. K., B. L. i D. R.. Nadesłano je do Sądu I instancji w dniu 11 sierpnia 2020 r. Na rozprawie w dniu 17 września 2020 r. Sąd ten przeprowadził przesłuchanie świadka M. K. i podczas tej czynności na podstawie art. 391 § 1 kpk wprowadził poprawnie protokół jego przesłuchania przed PIP z dnia 10 lutego 2017 r. (k. 618), gdzie świadek podtrzymał odczytane zeznania. Natomiast pozostałe dwa protokoły przesłuchania świadków B. L. i D. R. z dnia 10 lutego 2017 r. z PIP Oddział w P. (k. 614 i 616-617) nie były odczytywane, świadkowie ci się do nich nie ustosunkowywali. Należy zwrócić też uwagę, że wobec napotkanych trudności z wezwaniem świadka D. R. Sąd w ogóle odstąpił od bezpośredniego przesłuchania go na rozprawie. Ostatecznie protokoły przesłuchania świadków B. L. i D. R. z PIP zostały ujawnione bez odczytywania jako dokumenty, w trybie art. 394 § 2 kpk. Tymczasem analizując art. 392 § 1 kpk zezwalający na odczytywanie na rozprawie protokołów przesłuchań m.in. świadków należy zauważyć, że zawiera on zastrzeżenie, iż wolno skorzystać z tej możliwości gdy bezpośrednio przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne. Sąd Okręgowy zapoznawszy się z treścią zeznań świadków B. L. i D. R. – dwóch osób wykonujących wraz z pokrzywdzonym J. W. polecenie demontażu szalunku, doszedł do wniosku, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie zbagatelizował podawane przez nich na ten temat informacje oraz występującą między relacjami tych świadków rozbieżność, nie próbując tego wyjaśnić podczas ich przesłuchania. Sąd odwoławczy wskazuje zatem, że świadek B.

L.podawał, że mieli oni wyłącznie poluznić śruby i on poluznił górne i dolne. Tak wszystkim im kazali robić kierownik K. oraz oskarżony (czyli szef). Czekali na decyzję czy będą ściągać czy nie. Świadek ten podał również znamienne rzecz na temat luzowania, tj. że oskarżony i K. „Nie mówili konkretnie w jaki sposób to zrobić”. Świadek D. R. w postępowaniu karnym również zeznał o lekkim luzowaniu „igieł” aby dopuścić dostęp powietrza. Jednakże na przesłuchaniu w PIP z dnia 10 lutego 2017 r. podał, że demontował on ściągi na dole przy swoim (pierwszym) szalunku i nie wie czy szef widział, że demontowali dolne ściągi. Z tych zeznań wynikałoby zatem, że nie tylko on ale też pozostali tj. B. L. i J. W. demontowali dolny rząd śrubunku. Ponadto, świadek D. R. także stwierdził, że nie otrzymali precyzyjnych instrukcji co do tego demontażu szalunków. I wreszcie do analizy pozostają zeznania świadka M. K., wedle których widział jak J. W. wybija kliny przy poszczególnych szalunkach, oraz słyszał, że A. K. z oskarżonym powiedzieli aby nie wyciągać wszystkich śrub łączących szalunki, żeby zostawić co najmniej górne ściągi. Miał też widzieć na pewno jak R. i W. wyciągali szpilki. Sąd Rejonowy zbagatelizował powyższe rozbieżności i nie kontynuował postępowania dowodowego, a przecież należało jeszcze skonfrontować świadka M. K. ze świadkiem B. L., skoro zeznania M. K. wyraźnie odbiegały od relacji pozostałych osób zeznających na temat wykonywanych prac demontażowych przy szalunkach. Ponadto, jeśli nie zdołano by ustalić miejsca pobytu świadka D. R. Sąd I instancji powinien wziąć pod uwagę i odpowiednio ocenić jego

twierdzenie z przesłuchania przed Państwową Inspekcją Pracy, że demontowali dolne ściągi.

Należy zatem stwierdzić, że Sąd I instancji mało wnikliwie zajął się tym elementem stanu faktycznego, zbagatelizował jego wagę, przyjmując co najmniej przedwcześnie w tej sytuacji, że polecenie o poluzowaniu nakrętek było jednoznaczne, co bowiem wynika z powyżej przytoczonych elementów dowodowych, każdy z pracowników mógł to zrozumieć inaczej. Jak to zasygnalizował Sąd Okręgowy na początku swych rozważań, konieczne jest przeanalizowanie czy i w jaki sposób ci czterej pracownicy: B. L., D. R., J. W. i M. K. zostali przez pracodawcę przygotowani do bezpiecznej pracy przy użyciu systemu deskowania ramowego typu (...). Bezspornym jest, że oskarżony jako pracodawca nie opracował instrukcji bezpiecznego wykonywania robót przy szalunkach (...), z którą winien zapoznać swoich pracowników, w tym pokrzywdzonego J. W. przed dopuszczeniem ich do tego rodzaju prac. Jeśli zaś idzie o szkolenie z obsługi systemu (...) to ponownie ocena Sądu Rejonowego była zbyt pobieżna. Długoletni staż pracy J. W. nie świadczył automatycznie o jego świetnej znajomości tego rodzaju systemu szalunkowego, czego również Sąd I instancji niezasadnie nie wziął pod rozwagę. Ponadto, według wyjaśnień oskarżonego A. M. to takie szkolenie dla wszystkich pracowników (...) przeprowadziła jego prośbę majster budowy A. K. w dniu 10 stycznia 2017 r. (k. 380 i 439). Miało to się odbywać w ten sposób, że chodził on z książką systemu (...) po placu budowy i robił

szkolenia. Sam A. K., który przeszedł szkolenie w centrali (...) zeznał, że w oparciu o broszurę omówił montaż, przyznawszy, że o demontażu mówił bardzo lakonicznie, że będzie dźwig; nie znał tej ekipy, sam wrócił dopiero z urlopu (k. 404). Przeprowadzenie szkolenia, jego zakres nie zostały w żaden sposób udokumentowane.

Zważywszy na powyżej naprowadzone okoliczności Sąd Okręgowy uznał za zasadne wątpliwości apelującego co do możliwości pozostawienia pracowników bez stałego nadzoru przy rozpoczęciu demontażu szalunku, skoro nieprzeszkoleni właściwie pracownicy, bez opracowanego instruktażu bezpieczeństwa przy pracach z systemem (...) otrzymali polecenie, które nie było dla wszystkich pracowników tak samo zrozumiałe.

Ponadto, Sąd Okręgowy uznał, że co do zasady zarzut apelacyjny naruszenia art. 170 § 3 kpk był trafny, gdyż rzeczywiście Sąd I instancji nie rozpoznał wniosku dowodowego zgłoszonego podczas rozprawy w dniu 17 marca 2021 r. o powołanie trzeciego biegłego z zakresu BHP wobec sprzeczności wydanych w sprawie dwóch opinii. Powszechny w orzecznictwie i podzielany przez tutejszy Sąd odwoławczy jest funkcjonujący pogląd, że „Zaniechanie wydania postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego stanowi rażące naruszenie art. 170 § 3 KPK, gdyż uniemożliwia poznanie stanowiska organu procesowego w tym zakresie. Właściwe procedowanie w kwestii wniosków dowodowych stron stanowi bardzo ważny element materialnego prawa do obrony oraz gwarancji kontrydiktoryjnej formy rzetelnego procesu.” (wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 11 stycznia 2012 r., III KK 182/11, Legalis nr 471140). Niewystarczające w takiej sytuacji było ustosunkowanie się przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do opinii biegłego M. W. oraz opinii biegłego P. S. i przedstawienie tam powodów, dla których Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przyjął w całości opinię tego drugiego eksperta. Tym niemniej w związku z koniecznością pogłębionego poprowadzenia postępowania dowodowego ponownie przez Sąd I instancji przedwczesnym byłoby kategorię rozstrzygnięcia co do konieczności powoływania w sprawie kolejnej opinii z zakresu BHP. Wstępnie natomiast Sąd Okręgowy nie widzi tak istotnej potrzeby powoływania kolejnego biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy jak to przedstawił oskarżyciel publiczny we wniesionej apelacji. Specjaliści w tej dziedzinie przedstawili bowiem swoje stanowiska w zakresie objętym tezami dowodowymi organów procesowych, prezentując wiedzę fachową. Natomiast Sąd Rejonowy po wypełnieniu luk dowodowych dotyczących przebiegu zdarzenia, w pierwszej kolejności oceni czy i w jakim zakresie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych co do znamion przestępstw zarzuconych oskarżonemu A. M. będą pomocne opinie biegłych w sprawie już wydane. Na pytanie zaś czy praca wykonywana przez pokrzywdzonego winna zaliczać się do kategorii prac szczególnie niebezpiecznych można odpowiedzieć przecząco bez dodatkowego angażowania biegłego z zakresu bhp. Oskarżyciel publiczny błędnie bowiem założył, że prace budowlane szalunkowe mogą mieć taki charakter z tego tylko powodu,

<p>że były prowadzone bez wstrzymania ruchu zakładu pracy, tj. produkcji w (...) S.A. w Ś.. Apelujący w ogóle bowiem pominął, że do wypadku doszło na wydzielonym terenie budowy poletka osadowego ze zbiornikiem na ocieki, w innym miejscu niż działalność produkcyjna.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec potwierdzonych podczas kontroli odwoławczej uchybień procesowych z zakresu postępowania dowodowego, tj. odnośnie nieobjęcia całokształtu dowodów (art. 410 kpk) i częściowej dowolności w ocenie dowodów (art. 7 kpk) wniosek był zasadny, a sprawa wymaga ponownego przeprowadzenia przez Sąd I instancji w całości.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>3.2.</p>	<p>Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnej i dowolnej analizie i ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci obu opinii biegłych sądowych skutkujący przyjęciem, że oskarżony nie wypełnił znamion zarzucanego mu przestępstwa, podczas gdy prawidłowa, zgodna z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

	i logicznego wnioskowania analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosków przeciwnych.	
Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Pełne ustosunkowanie się do powyższego zarzutu było obecnie niemożliwe gdyż nie została zgromadzona pełna baza dowodowa, która ma posłużyć do poczynienia ustaleń faktycznych maksymalnie wiernych rzeczywistości. Należy w tym miejscu przypomnieć, iż „Błąd w ustaleniach faktycznych może mieć postać błędu "braku" albo błędu "dowolności". Zarzut taki może zostać postawiony wówczas, gdy sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie dowody (art. 92 i 410 KPK), a także gdy prawidłowo je ocenił (art. 7 KPK). Gdyby natomiast ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, sąd pominął wynikające z nich fakty (okoliczności) istotne w sprawie nastąpiłby błąd "braku" albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikały lub wynikały, ale zostały zniekształcone (przeinaczone) - błąd "dowolności". Błąd dowolności może polegać również na wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów (tzw. faktów ubocznych) co do istnienia lub nieistnienia faktu głównego (kwestii sprawstwa) w procesach poszlakowych. Błąd tego rodzaju oznacza, że określony fakt został ustalony dowolnie, gdyż nie ma oparcia w dowodach.” ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 grudnia 2018 r., II AKa 409/18, Legalis nr 1887218). W wyniku kontroli odwoławczej okazało się, że w badanej sprawie</p>		

wystąpił błąd braku ale nie w zakresie opinii biegłych z zakresu BHP lecz co do zeznań pracowników zatrudnionych w firmie oskarżonego oraz zeznań majstra A. K. które nie zostały wszystkie wzięte pod uwagę, skonfrontowane i poddane wzajemnej weryfikacji. W związku z powyższym Sąd odwoławczy nie mógł jeszcze stwierdzić czy ma rację apelujący uważając, że oskarżony swoimi zaniechaniami, wypełnił znamiona zarzucanego mu przestępstwa.	
Wniosek	
Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Wniosek został uwzględniony lecz w związku z zasadnością zarzutu omówionego powyżej w pkt 3.1.	

<b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>o.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	



<b>0.11.</b>	Przedmiot utrzymania w mocy
Zwiężle o powodach utrzymania w mocy	
<b>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwiężle o powodach zmiany	

<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia	
Sąd Rejonowy nie przeprowadził dowodu z przesłuchania świadka B. L. w pełnym zakresie z wykorzystaniem protokołu jego przesłuchania przez PIP, świadka D. R. bezpośrednio przed sądem oraz świadka M. L. bez skonfrontowania go z wyżej wymienionymi dwoma innymi pracownikami (...) Sp. z o.o. w P.. Sąd Rejonowy nie przeanalizował także dobrze wyjaśnień oskarżonego	

<p>oraz zeznań świadka A. K. na temat szkolenia pracowników z systemu szalunkowego (...). Te braki mogły rzutować na treść końcowego rozstrzygnięcia w zakresie ustaleń co do zachowania oskarżonego A. M. jako pracodawcy odpowiadającego za bezpieczeństwo swoich pracowników na terenie budowy.</p>		
<p>3.1.</p>	<p>Konieczność umorzenia postępowania</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>
<p>Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia</p>		
<p>4.1.</p>		<p># art. 454 § 1 k.p.k.</p>
<p>Zwięźle o powodach uchylenia</p>		
<p><b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b></p>		
<p>Sąd Rejonowy ponownie przeprowadzi postępowanie dowodowe z uwzględnieniem wskazań przedstawionych powyżej w tabeli 3.1. Wszystko to posłużyć ma zaś następnie Sądowi I instancji do zbadania czy zachodzi związek przyczynowy pomiędzy ustalonym przygotowaniem pracownika z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy na wykonywanym stanowisku murarza a zaistniałym wypadkiem przy pracy. Należy przy tym zaakcentować, że sam brak wymaganych dokumentów szkoleń czy opracowania instrukcji bezpiecznego wykonywania robót przy szalunkach (...) nie jest tu</p>		

wystarczający, a stwierdzić trzeba, że pracownik faktycznie nie był przeszkolony na tym stanowisku pracy, na którym doszło do wypadku, ani nie został uprzedzony o zagrożeniach związanych z tymi pracami. Trzeba jednocześnie pamiętać, że nie jest wystarczającą podstawą do skazania z art. 220 kk stwierdzenie nieprawidłowości w organizacji pracy i bezpieczeństwa w przedsiębiorstwie. Niewątpliwie można tu mówić o naruszeniu przepisów prawa pracy, jednakże na gruncie prawa karnego nie jest to równoznaczne ze stwierdzeniem, że oskarżony jest winny popełnienia zarzucanego aktem oskarżenia przestępstwa. Samo naruszenie obowiązków z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, które nie sprowadzało się do konkretnego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia pracowników lub z niebezpieczeństwem tym nie może być łączone, nie stanowi przestępstwa z art. 220 kk (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2009 r., II KK 97/2009, LEX nr 598222). Stwierdzenie odpowiedzialności oskarżonego A. M. na gruncie prawa karnego wymaga przez to nie tylko wykazania niedopełnienia przez niego zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, stanowiących naruszenie praw pracownika wynikających ze stosunku pracy, ale wykazania, iż niedopełnienie obowiązków z zakresu bhp stwarzało konkretne, realne i natychmiastowe zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonego, czego następstwem był jego zgon. Oczywistym jest przy tym, że przy wystąpieniu skutku dla życia pracownika niezbędnym warunkiem zastosowania kumulatywnej kwalifikacji z art. 155 kk jest także wykazanie adekwatnego

związku przyczynowego między zaniechaniem pracodawcy a owym skonkretyzowanym skutkiem, jak również obejmowania go zawinieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 2002 r., IV KKN 352/98, LEX nr 54390). Zdaniem Sądu Okręgowego istnieją podstawy aby ponownie zbadać sprawę pod powyższym kątem, mając przy tym na uwadze, że jak wynika z dotychczas zebranych dowodów, wydane polecenie rozszczelnienia ścian zostało różnie przez pracowników zrozumiane, a mogło ono wynikać z braku przeszkolenia w zakresie demontażu szalunku. Sąd I instancji powinien zatem dołożyć wszelkich starań aby ustalić czy powyższe niedopatrzienia pozostawały w związku z wyjęciem przez pokrzywdzonego J. W. wszystkich ściągów, co doprowadziło do przewrócenia się ściany szalunkowej na tego pracownika i spowodowało jego śmierć.

**0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku**

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku

Przytoczyć okoliczności

**6. Koszty Procesu**

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku

Przytoczyć okoliczności

**7. PODPIS**

Hanna Bartkowiak